

Headlinerz, Om Nom Nom

Headlinerz to nie jest rap
A jeśli rap to na bank degrengolada
Tekściki cienko gada
Kolejne denko bada
... czekolada
Tak się skałda
Zjadam was wszystkich
Ale wredne sa te pyski
Przez te wszystkie lata kochali/nienawidzili mnie
Mam lat prawie 30
Robię co chcę
Jebać twój mixtape
Jebac go, a właściwie to je wszystkie
Twoja niunia wchodzi z piskiem
Ale wole moją miskę
Gorące amsterdamskie szajse
Sypie na to złotym hajsem
Ówisz ze twój rap jest nice
Niestety mój jest nicer
Jebac tych co mają wszystko
I tych w hierarchii nisko
Jebac ty co tu się sadzą na pewno jakoś se poradzą
Palę kany i nagrywam t-rap
Twoje rapy to jest crap
Takie siki to puszczałem jak
Miałem 17 lat
Niunie maja podniety tu
Nie ma szpilki od Jimmie Choo
Oni nie wiedza who is who
Gaszę ich, choćby było 100
Twój chłopak myśli ze jest mój ziom
Macie córkę, niech bawi ją
Odwoże cie fura pod twój dom
Ściągasz galoty mówisz Om Nom Nom

To jzu zaczyna być nudne
Piec minut pisze to i mieszam was z gównem
Mój cały skład
Bo to brudne południe
Pada na was grad
I to nie takie trudne
Miotnęło trochę lat
TO co było jest paskudne
Ja se robie śmieszny rap i spinają się durnie
A ja jak za dawnych lat, w sumie mam to w dupie
Się wyluzuj,
Jak masz spine to to głupie

Każda dobra morda robi teraz dub
To Headlinerz skład
N alamusów bat
Zgarniemy tutaj dzisiaj wszystko
Dzikusy skaczą przez ognisko

Dobrze wiesz kto zjada Om nom nom
Czy jesteś frajer czy jesteś ziom?
/4x